Nr. 66. Poznań, w Sobotę 22 czerwca 1872. Nr. 66.

Gazeta Wielkopolska.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 38.
Zachód o godz. 8 min. 25.

Kalendarz historyczny: Dnia 22 czerwca 1264 zniesienie zupełne Jadźwingów. — 1698 przymierze w Rawie przeciw Szwecyi pomiędzy Augustem II. i carem Piotrem.

W kalendarzu rzymskim: Paulina biskupa.
W kalend. słow: Broniwoja.

„Gazeta Wielkopolska“ wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych. W Poznaniu wynosi **przedpłata** kwartalnie 1 tal. 5 sgr., miesięcznie 15 sgr., tygodniowo 4 sgr.; na pocztach w cesarstwie niemieckiém 1 tal. 12 sgr. 3 fen.; w austryacko-węgierskiéj monarchii przedpłata roczna w c. k. urzędach pocztowych 6 złr. 55 centów srebrem i 3 złr. 87 centów w papierach bankowych; abonując wprost w Administracyi Gazety Wielkopolskiéj 12 złr. w pp. bank.; w innych krajach cena miejscowa z doliczeniem odnośnego portoryum. Za **inseraty** płaci się po 1 sgr. 6 fen., za reklamy po 3 sgr. od przestrzeni wiérsza drobnego pięciołamowego. Takowe przyjmują się w **Administracyi** Gaz. Wielkopolskiéj, jako też u pp. **Fontowicza**, w Bazarze, **C. Adamskiego**, ul. Wrocławska 9, **Kaufmann et Palme**, plac Sapieżyński i **S. Żychlińskiego**, ulica Berlińska 11, w Poznaniu; **F. W. Rakowskiego**, w Obornikach; **L. Zboralskiego** w Pleszewie; **Bonifacego Nowakowskiego**, we Wrześni; **R. Mosse**, w stołecznych miastach Niemiec, Pradze, Wiedniu i Zurychu; **Haack et Rabehl** w Berlinie i Szczecinie; **E. Schlott** w Bremie (Bremen). Ogłoszenia, mające być umieszczone w najbliższym numerze, winny być złożone w Administracyi przed godziną 10 z rana. — **Listy** przyjmują się tylko franco. — **Rękopisy** mniejszych rozmiarów niszczą się; większe zwracają się na poprzednie żądanie. — **Redakcya i Administracya** św. Marcin nr. 82 i ulica Podgórna nr. 5. **Ekspedycya**, Piekary nr. 7, wydaje gazetę od 5 do 7 godziny z południa.

Odezwa Rady Nadzorczéj.

Walne zgromadzenie Akcyonaryuszów *Gazety Wielkopolskiéj* uchwaliło jednozgodnie w dniu 12 b. m., ażeby wezwać jak najprędzéj do zapłacenia zaległych jeszcze wpłat na akcye, takowe ściągnąć niezwłocznie, a przy pomocy uproszonych osób zaufanych po powiatach, zarazem i większą ilość akcyi w obieg puścić.

Odwołując się więc na § 6. ustawy Stowarzyszenia, przypominamy zbliżający się dzień 15 lipca b. r., do którego to terminu wszystkie kwoty wpłacone być winny, i prosimy dotychczasowych pp. Akcyonaryuszów o spieszne nadesłanie wszelkich zaległości. Nadto nadmieniamy, że walne zgromadzenie uradziło, a Rada Nadzorcza żywi tę pewną nadzieję, iż każdy z pp. Akcyonaryuszów przyczynić się zechce do pozyskiwania nowych. Tym sposobem będzie *Gazeta Wielkopolska* w możności dopełnienia postawionego sobie zadania, i rozwinięcia téj skutecznéj dla sprawy naszéj działalności, jakiéj sobie życzono przy jéj zakładaniu, a co się w teraźniejszéj groźnéj chwili tém potrzebniejszém okazuje. Tę działalność rozwija téż *Gazeta Wielkopolska* w miarę sił, a to jéj przyzna każdy nieuprzedzony z czytelników, jeżeli uwzględni nagłość rozpoczęcia i krótki czas jéj istnienia. Wypełnienie życzeń wyżéj wypowiedzianych ułatwi pismu dobry rozwój i postawi je na tém stanowisku, na którém i założyciele sami i całe społeczeństwo nasze widzieć je pragną.

Poznań, dnia 20 czerwca. 1872.

RADA NADZORCZA
Stowarzyszenia Założycieli Gazety Wielkopolskiéj.

Telegramy.

Rzym, 19 czerwca. Papież przyjmował dzisiaj deputacye zagraniczne i wezwał je, aby się modliły za Konstantynopol, gdzie opłakana schizma znajduje pomoc i opiekę. Ojciec św. błogosławił po szczególe Hiszpanii, Francyi, Anglii i Włochom a nadewszystko Belgii.

Madryt, 19 czerwca. Minister skarbu wysłał polecenie do hiszpańskich ajentów w Londynie i na innych miejscach, aby bieżące kupony od długu zagranicznego wypłacone zostały.

Wersal, 20 czerwca. Porozumiewania się prawicy w przedmiocie wewnętrznego stanu kraju na nowo podjęte zostały i ostatecznie doprowadziły do postanowienia, ażeby wysłać deputacyą do prezydenta rzeczypospolitéj, która mu objawi swoje zdanie co do wewnętrznych stósunków. Deputacya dziś o 2éj z południa przez p. Thiersa przyjmowaną będzie.

Ateny, 19 czerwca. P. Ferry, poseł francuzki przy tutejszym dworze, doręczył notę swego rządu, w któréj Francya domaga się zwrotu 30 milionów, jakie w roku 1832 Grecyi była pożyczyła.

Paryż, 20 czerwca. Na odbytéj u p. Thiersa konferencyi bankierów miano podobno jednogłośnie na to się zgodzić, że zaciągnięcie pożyczki na całą sumę trzech miliardów byłoby korzystniejszém od częściowych pożyczek.

Waszyngton, 19 czerwca. Konwencye demokratyczne stanów Arkansas, Alabama i Maryland oświadczyły się za kandydaturą Horacego Greeley na prezydenta.

Londyn, 20 czerwca. Bank angielski zniżył dyskonto z $3\frac{1}{2}$ na 3 procent.

Wybór Papieża.

Zaledwo prawodawstwo niemieckie załatwiło się z kwestyą Jezuitów i zakonów, aliści nową wysuwają sprawę, naturalnie jeszcze głębiéj w najwnętrzniejsze, najświętsze urządzenie kościoła sięgającą.

Niemieckie inspirowane dzienniki poczynają na dobre roztrząsać prawo wyboru papieża w téj jawnéj dziś już myśli, żeby z tego wywieść (a raczéj żeby cesarstwu niemieckiemu przywłaszczyć,) prawo do wpływania na tenże wybór.

Sprawę tę poruszono najprzód w osobnéj broszurze wydanéj w niewielu początkowo egzemplarzach w Monachium, któréj autor roztrząsając historycznie dawniejszą praktykę państw, podawał nibyto tylko sam, historyczne daty i starał się wyjaśnić, jakie prawo a raczéj zwyczaj tak zwanéj „ekskluzywy“ miał znaczenie i w jaki sposób które gabinety z niego korzystały.

Wywód napisany bardzo spokojnie czynił wrażenie prostego historycznego studyum, a koniec do wyboru i osoby teraźniejszego Ojca św. zwracający się, pełen uszanowania i życzliwości niejako, pozostawiał czytającego w wątpliwości co do stanowiska, przekonań i zamiarów autora.

Pierwsza Augsburgska *Allg. Ztg.* zajęła się cztery dni wprzody tą kwestyą w artykule „Die naechste Papstwahl“ (nr. 165 z 13 b. m.), a następnie podała rozbiór broszury (nr. 169 z 17 czerwca) dopowiadając, czego broszura z lekka tylko dotknęła.

Zawsze przecież, choć już o znaczny krok daléj sprawę posunięto, były to tylko luźne głosy, prywatne zdania tego lub owego pisma, które prawda co raz więcéj powtarzały inne dzienniki, jednakże jako wyraz osobistych lub stronniczych życzeń, a nie jakoby prawdziwy zamiar i życzenie rządu.

Włoska „*Voce della Verità*“, poznała przecież od razu, dokąd to zmierza i ostrą dała odprawę objawianym zachciankom, to zaś spowodowało przeciwników do szybkiego skupienia już rzuconych w rozstrzeleniu myśli, którę się téż w pozytywne twierdzenia i żądania gabinetu niemieckiego skrystalizowały, a w nr. 141 *Nordd. Allg. Ztg.* dziś wyraz znalazły.

Pismo to twierdzi:

1. żadnemu rządowi, który ma także i katolickich poddanych, nie może być rzeczą obojętną, kto jest papieżem;
2. od najdawniejszych czasów uznany był interes państw i nad katolikami także panujących w wyborze papieża, raz dla tego, że osobistość ich obchodziła, a potém aby się wybór dział w przepisanych formach i był ważny;
3. ztąd dziś rządy mające i katolickich poddanych także muszą się sumiennie zastanowić, czy mogą nowowybranego uznać za papieża lub nie;
4. że wybrany, któregoby większość europejskich panujących za papieża nie uznała, nie byłby papieżem, jak biskup przez rząd krajowy nieuznany nie jest (??) biskupem;
5. że przez ogłoszenie dogmatu o nieomylności złamana jest władza biskupów i powaga a samodzielność ich ustała, ponieważ dziś papież dla siebie windykuje prawo interwencyi w każdéj dyecezyi i głosi, że każdéj chwili może dane pełnomocnictwo biskupowi odebrać a w miejsce dyecezyalnego biskupa swoją władzę postawić;
6. że przeto biskupi są dziś tylko narzędziami, urzędnikami papieża, dla tego rządy muszą przy wyborze papieża zważać na osobę wybranego i ważność wyboru.

Długi a subtelny i kunsztowny ten sylogizm powiada po prostu: cesarstwo niemieckie nie kontentuje się tém, co u siebie przeciw kościołowi stanowi i podejmuje, lecz przypisuje sobie i przywłaszczy ostatecznie prawo wpływania na wybór papieża, a jeżeli mu się to nie powiedzie, wybranego bez cesarskiego zezwolenia nie uzna i nie dozwoli mu wykonywać namiestniczéj władzy pasterskiéj u siebie.

Oto najnowszy, wczesny i zaradny krok cesarstwa i plan dalszéj jego ekstyrpacyjnéj walki z katolicyzmem!

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Poznań, 21 czerwca.

Jak *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, miał biskup warmiński ks. dr. Krementz odpowiedzieć ministerstwu na stawione mu pytania przed upływem terminu za ostateczny oznaczonego. Jakiego rodzaju jest ta odpowiedź, rzeczony organ mi powiada. Zresztą prasa nietylko niemiecka zajmuje się świeżo uchwaloném prawem względem Jezuitów i w ogóle stanowiskiem, jakie cesarstwo niemieckie zajmuje względem kościoła katolickiego i jego Głowy. Określa je bliżéj artykuł nasz wstępny.

Podobne stanowisko jak Niemcy, zamierza, jak się zdaje, i centralistyczny rząd austryacki zająć względem Rzymu. Wynika to poniekąd z jego żydowsko-bezwyznanionego usposobienia a po części z konstelacyi, jakie stósunki dyplomatyczne wytwarzać się zdają. Zamierzona podróż cesarza uważaną jest przez opinią europejską za znamię i dowód jeżeli nie formalnego przymierza austro-włosko-niemieckiego to przynajmniéj ścisłego porozumienia co do głównych dążności, zwróconych z jednéj strony przeciw kościołowi katolickiemu i jego Głowie, a z drugiéj strony przeciw Francyi i Rosyi.

Świta cesarza austryackiego w jego podróży do Berlina będzie miała przeważnie wojskowy charakter. Ma się bowiem składać z ministra wojny Kuhna, arcyksięcia Albrechta i Wilhelma a nadto jeszcze z ministra spraw zewnętrznych hr. Andrassego.

P. Thiers odbył z najznakomitszymi naczelnikami domów bankierskich konferencyą, na któréj osądzono za korzystniejsze zaciągnąć od razu pożyczkę całych trzech miliardów, Niemcom wypłacić się mających, niż kilka pożyczek mniejszych.

Wedle uchwał powziętych w Zgromadzeniu narodowém w sprawie organizacyi wojskowéj będą się na przyszłość w każdym pułku francuskim znajdowali żołnierze trojakiego rodzaju, tacy, którzy pięć lat lub rok i tacy, którzy tylko 6 miesięcy służą.

Rząd francuski zażądał od greckiego zwrotu 30 milionów franków, jakie mu pożyczył r. 1832.

Staje się coraz prawdopodobniejszém, że spory Stanów Zjednoczonych północnéj Ameryki z Hiszpanią o Kubę i z Anglią o Alabamę wkrótce w sposób przyjacielski załatwione zostaną.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył dotychczasowego pastora Maksa Reicharda w Strassburgu w Alzacyi mianować radzcą konsystoryalnym i członkiem konsystorza prowincyi poznańskiéj, pozasłużbowego zaś referendaryusza rejencyjnego Wolffgramma landratem powiatu słołupiańskiego.

NIEMCY.

— Berlin, 20 czerwca. W radzie związkowéj zajmowano się zaraz po zamknięciu sejmu prawem przeciw Jezuitom, jakie wyszło z obrad parlamentu. *Nat.-Ztg.* twierdzi, że tylko jeszcze zdanie Bawaryi nie wypowiedziane stanowczo, sądzi przecież, iż minister Fäustle wróci wnet z bawarskiéj stolicy do Berlina z potrzebnemi informacyami, które z opinią większości rządów związkowych będą w zgodzie. — Rada związkowa zapewne jeszcze dłuższy czas pozostanie zebrana w Berlinie, aby instrukcye wykonawcze do praw nowo wydanych wygotować.

— Układy Francyi z Niemcami o spłatę reszty kontrybucyi mają być na najlepszéj drodze. Thiers oddał p. Arnimowi sformułowane propozycye, które dziś już są w Berlinie, a w zasadzie niewątpliwie przyjęte zostaną. Jeden miliard ma być zapłacony do 15 lutego p. r., Niemcy zaś cofną już po zapłaceniu pół miliarda wojska swoje z departamentu Marne i Haute Marne. Drugi miliard w 1873 r., trzeci a raczéj ostatni miliard odbiorą Niemcy w 1874. Dotąd wzbraniały się Niemcy i niechciały zmniejszyć armii okupacyjnéj, która 50,000 wynosi. Minister Goulard oświadczył, iż pół miliarda ma już do dyspozycyi.

— Unioniści niemieccy w Berlinie poczynają się skarżyć na podnoszący głowę partykularyzm południowy, mianowicie w Wirtembergii. Nowo powołany tameczny minister spraw wewnętrznych p. Sick nie zadowalnia ich wcale. Zarzucają mu, iż patrzy przez spary na wycieczki organu separystycznego *Beobachter*, że uwzględnia klerykałów, a partykularystyczne nadzieje w kraju podsyca zgrabném wskazywaniem na wznoszące się siły Francyi, oraz na potężną armią Austryi.

Drobne pisma po powiatach, zostające pod wpływem rządu, coraz to częstszych pozwalają sobie wycieczek przeciw instytucyom cesarstwa, a to wszystko ma początek w nieprzychylności wirtemberskiego dworu do cesarstwa i Berlina. — Z Monachium donoszą, że znany p. Lutz sprzykrzył sobie ministerstwo oświecenia i ma objąć tekę spraw wewnętrznych a podobno i prezesostwo w ministerstwie stanu.

— Konferencye pedagogów i przyjaciół szkoły elementarnéj, które zwołał Dr. Falk i pilnie dotąd na nich bywa, odbyły już się po siedem razy i w dość wyczerpujący sposób w rzecz wnikają. Pomówimy o nich obszerniéj następnie, tu dodajemy, że na 7. posiedzeniu wspomniano także i o języku polskim, ale jako obcym, jako przedmiocie do wykładu w szkołach średnich.

— Streszczenie głosów poselskich z ostatniego posiedzenia w czasie dyskusyi nad prawem przeciw Jezuitom podamy następnie według stenogramów, aby uniknąć mylnego przedstawienia rzeczy, które nieuniknione prawie, jezeli się z referatów niemieckich sejmowych korespondencyi korzystać tylko może. Dodajemy przytém, że z polskich posłów nikt już nie przemawiał.

— Głośna i jakoś gorączkowo naprzód wysuwana sprawa odwiedzin austryackich w Berlinie przycichła nagle, co naprowadza prawie na domysł, że uważano ją raczéj za środeczek w czasie obrad nad prawem przeciw Jezuitom, aby pokazać zgodność z katolickiém państwem.

ZIEMIE POLSKIE.

— Wileńskie biuro wzajemnego ziemskiego kredytu sprzedaje w witebskiéj, mohylewskiéj i mińskiéj gubernii od maja do sierpnia r. b. za prywatne i rządowe długi 20 majątków, wynoszących 33,189 dziesiatyn, a oszacowanych na 326,801 rs.

AUSTRYA i WĘGRY.

— Wiedeń, 18 czerwca. *Gazzetta d'Italia* donosi, że hr. Andrassy, austryacki minister spraw zagranicznych, wystósował do barona Kübeck depeszę, w któréj żąda od Stolicy św. natychmiastowego odwołania apostolskiego nuncyusza w Wiedniu, msgra Falcinelli, ponieważ tenże w otwartym z gabinetem austryackim znajduje się sporze i ponieważ zdrowie jego w pożałowania godnym znajduje się stanie. Hr. Andrassy uważa podobno takie odwołanie za pierwszy krok do jakiegokolwiek z Stolicą św. porozumienia. Z drugiéj strony mają wedle owego dziennika kardynał Antonelli i Ojciec św. mało być skłonni do zadośćuczynienia żądaniu hr. Andrassego. Baron Kübeck miał prócz tego inne jeszcze mało przyjemne dla Stolicy św. odebrać polecenia, tak że zerwanie stósunków dyplomatycznych między Austryą a Stolicą św. jest blizkiém.

Czyżby austryacki minister spraw zagranicznych chciał iść w ślady za kolegą swoim w cesarstwie niemieckiém? Wedle tego, cośmy powyżéj wedle *Gazzetta d'Italia* przytoczyli, zdawaćby się to prawie mogło.

Obie izby rady państwa załatwiają przedłożone im jeszcze przez ministerstwo prace prawodawcze. Na wczorajszém posiedzeniu spodziewano się odpowiedzi ministra ks. Auersperga na znaną interpelacyą posłów galicyjskich; dotąd jednak nie mamy wiadomość, czy ks. Auersperg rzeczywiście już na tém posiedzeniu na nią odpowiedział.

W dotychczasowych wyborach do sejmu węgierskiego zyskało stronnictwo Deaka kilkunastu nowych posłów, stronnictwo opozycyne zaś straciło ich kilku.

Dnia 15 m. b. zagaił arcybiskup zagrzebski ks. Michajłowicz sejm kroacki. Nie pewno jeszcze, po któréj stronie okaże się większość; bo tak że stronnictwa narodowego jak unionistowskiego stawili się na zagajenie sejmu wszyscy prawie posłowie. Biskupa Strossmayera witano, gdy wjeżdżał do Zagrzebia, tysięcznemi okrzykami „Żywio!" wieczorem wyprawiono mu serenadę.

Wedle rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych barona Lassera zbiorą się sejmy krajowe w październiku.

MOSKWA.

— W Moskwie mnożą się ostatniemi czasy samobójstwa pomiędzy młodzieżą. Z powodu śmierci, jaką sobie zadał pewien gimnazyasta, jeden z dzienników petersburgskich twierdzi, że młodzież za wiele się musi uczyć, że nauczyciele są zbyt surowi i wymagający i dla tego klasyczne kursa gimnazyalne są niejako dla życia niebezpieczne. Przeciw téj niedorzeczności wystąpiły *Mosk. Wiedom.* wykazując, że przyczyną samobójstw pomiędzy młodzieżą jest gorszące pożycie towarzyskie i rodzinne, i tak w szkole jak w domu objawiający się zupełny brak chrześciańskiego wychowania.

FRANCYA.

— Paryż, 17 czerwca. Wedle jednozgodnych głosów wielu dzienników francuzkich prawica zaniechała zamierzonéj interpelacyi — część deputowanych tegoż stronnictwa zaproszona na obiad do hotelu prezydentury.

— *Journal des Débats*, *Siécle Agence Haves* i inne zapewniają znów dzisiaj, że układy z Prusami w krótkim czasie pomyślnie się zakończą. Jako zasadę przyjęto podobno stopniowe ustępowanie Niemców z kraju w miarę wypłacania długu. Jak się dowiaduje paryzki korespondent do *Indép. belge*, zaproponuje rząd francuzki wcześniejszą wypłatę 1go miliarda w grudniu r. b. w celu uwolnienia od wojsk pruskich departamentów Marny, Meurte i Mozeli — dwóch drugich miliardów w lutym 1873 r. dla oswobodzenia 4ch ostatnich departamentów. Niemcom jednak ta przyspieszona wypłata nie podoba się, bo chcieliby jak najdłużéj gościć w uroczéj krainie Franków a zarazem uniemożebniać reformę w zajętych departamentach.

— Paweł de Cassagnac występuje przeciw redakcyi *Journal des Debats*, którą nazywa „zakładem wychowawczym", zaopatrującym wszystkie rządy w dygnitarzy, dostarczającym cesarstwu senatorów a Rzeczypospolitéj prefektów. Wylicza następnie posady, jakie redaktorzy tego pisma otrzymali za czasów cesarstwa. De Sacy został senatorem, Baudrillart naczelnym redaktorem *Constitutionnela*, Prévost-Paradol posłem w Waszyngtonie, Michał Chevalier senatorem a John Lemoine miał właśnie objąć kierownictwo pewnego bonapartystowskiego dziennika, gdy temu przeszkodził pamiętny dzień 4 września.

— Dziennik *Le Progrés du Loiret* skazano stanowczo na 2000 fr. grzywien za powtórzenie spisu proskryptorów i donosicieli z dnia 2. grudnia, dokonanego przez Hipolita Magen.

— Po mowie Thiersa przyjęto 347 głosami przeciw 238 §. 3, 42go artykułu dozwalający uwalniać żołnierzy na pewien czas od służby po sześciomiesięcznych ćwiczeniach. Następnie przyjęto cały artykuł czterdziesty drugi.

— Powtarza się wiadomość, że prawe centrum zaproponowało lewemu centrum wspólne działanie w myśl umiarkowanéj rzeczypospolitéj. Dotąd jednak nie porozumiano się w téj sprawie dokładnie. — Thiers oświadczył podobno, że nie ma nic do nadmienienia przeciw interpelacyi dotyczącéj spraw wewnętrznych — tylko że na interpelujących spadnie odpowiedzialność za skutki, jakieby nastąpić mogły w chwili obecnéj, gdy się z Niemcami toczą układy.

— Synowiec szacha perskiego, Abdullah-Mahomed-Mirza-Khan przybył na stały pobyt do Paryża. W Persyi jest on na śmierć skazany za chęć wykradzenia jednéj z żon szacha.

— Wpływ żywiołów skrajnych w Zgromadzeniu narodowém coraz więcéj przeważa — prawica nie chcąc wszczynać niesnasek w chwili, gdy się z Niemcami toczą układy, ustępuje — zrzeka się interpelacyi w sprawie w sprawie wewnętrznéj polityki. Natomiast radykalni biorą górę.

„Rządy p. Thiersa się kończą — mówi p. Haussonville w *Journ. des Debats* a zaczynają się rządy p. Gambetty; wierzymy w możebność zwycięztwa umiarkowanéj rzeczpospolitéj, a spotykamy zwycięzki radykalizm." Dzienniki radykalne występują bardzo zuchwale, a Rappel zapowiada nawet wojnę domową i naftę komuny.

— Wedle wręczonéj przez hr. Arnima p. Thiersowi noty opuszczą Niemcy cztery z pomiędzy zajętych departamentów 1 stycznia a dwa 1 marca pod warunkiem, że Francya przed 15 grudnia zapłaci miliard gotówką a dwa miliardy w 4 i 8mio miesięcznych wekslach bankierskich. Aż do wypłaty takowych pozostanie Belfort w niemieckich rękach.

— Na posiedzeniu z 15 bm. rozprawiano najprzód nad małoznacznym wnioskiem. Gdy prezydent polecił przystąpienie do głosowania, zwrócono mu na to uwagę, że tylko 130 członków jest obecnych. Prezydent mimo to rozporządził głosowanie, którego rezultatem było 574 przeciw 4 głosom. (Ogólne śmiechy).

— Nuncyusz papiezki i arcybiskup paryzki mieli 15 bm. naradę z p. Thiersem. Prawdopodobnie arcybiskup otrzyma kapelusz kardynalski.

— Deputowani osad zgromadzili się w tymże dniu pod przewodnictwem p. Schölcher. Postanowiono zażądać od Zgromadzenia narodowego zaprowadzenia w osadach prawa wojskowego i sądów przysięgłych.

HISZPANIA.

— Ponieważ król Amadeusz nie uważał za stósowne posłuchać rad ministerstwa, dotyczących zniesienia gwarancyi konstytucyjnych, przeto gabinet podał się do dymissyi, którą przyjęto. Ministerstwo zdało sprawę o tym wypadku kortezom — król odbył naradę z marszałkami obu izb — nowe ministerstwo już zebrane. Wszystko to stało się w kilku godzinach. Radykalni następują po liberalnych. Imiona nowych ministrów podały już telegramy.

W piątek 14 b. m. zgromadzenie radykalne w Madrycie zamanifestowało przychylność swoją względem ministerstwa Zorilli. Natomiast wielu gubernatorów prowincyi drogą telegraficzną podało się do dymissyi.

Kortezom odczytano dekret mianujący nowe ministerstwo i zawieszające posiedzenia — powszechnie spodziewają się bliskiego rozwiązania takowych.

Marszałek Espartero wzbrania się przybyć do Madrytu, podając za powód chorobę.

Zarząd stronnictwa republikańskiego postanowił, jak mówią ogłosić manifest, w którym oświadcza, że nie myśli wspierać radykałów.

— Wedle doniesienia *Mond'u* rząd francuzki napróżno oczekuje telegramów z Madrytu, gdyż telegraf nie funkcyonuje. Podobno w stolicy objawiają się manifestacyi anti-dynastycznych. Wedle oficyalnego doniesienia, zamieszczonego w *Indép. belge* okazały się oddziały Karlistów w Amezcuas i w okolicy — rząd użył stósownych środków do przytłumienia powstania.

— Mimo uspokojających oficyalnych wiadomości rządu, stanowisko króla Amadeusza z każdym dniem staje się krytyczniejszém. Podczas gdy w ostanich dniach uwaga publiczności zajęta była zmianą ministerstwa, powstanie Karlistów wzmogło się z zadziwiającą siłą. Na dowód niech posłuży telegram ogłoszony przez Lyońską *Decentralisation:*

„Ceret (Pyreneje wschodnie)
15 ezewca, o 9 godz. zrana.
„Miasto Geronna poddało się wczoraj.
„Miasto Figueras zdobyte.
„Karliści zwyciężają wszędzie.
„Nowiny te uważajcie za oficyalne."

WŁOCHY.

— Wiele dzienników rozszerza oddawna tendencyjne wieści, że w układach, jakie się podobno pomiędzy Rosyą a Watykanem toczą, Stolica apostolska uwiedziona politycznemi i swieckiemi względami, robi Moskwie ustępstwa ze szkodą dla kościoła katolickiego w Król. Polskiém. Wieści tych nie powtarzaliśmy dotąd, bo każdy Polak wie, co o nich sądzić, Zbija je téż w jednym z ostatnich numer *Germanii* korespondent z Rzymu, wykazując, że układy dotyczą tylko obsadzenia wakujących stolic biskupich.

— Skutkiem powodzi zbiory siana we Włoszech zupełnie stracone a zboża bardzo wiele ucierpiały. Najwięcéj szkód poniosła Lombardya — w okolicy Ferrary 713 kilometrów kw. stoi pod wodą.

— Katolicy meksykańscy nadesłali w tych dniach Ojcu św. znaczne sumy.

— W czwartek 13 b. m. tysiąc przeszło osób należących do stowarzyszenia pań katolickich, otrzymało posłuchanie w Watykanie w sali książęcéj. Markiza

Antici-Mattei odczytała adres życzący Ojcu św., aby Mu Opatrzność przedłużyła życie. Papież we wspaniałéj mowie, przerywanéj częstokroć okrzykami otoczenia, napominał damy katolickie do odznaczania się — nie zbytkiem i próżnością, lecz przyświecania światu dziełami chrześciańskiéj miłości.

— *Monde* odbiera z Rzymu następny telegram: „Proces o zabójstwo żandarma Delucca, jest niesłychaném bezprawiem. Świadkowie gwizdali w obec generała gwardyi narodowéj i pułkownika Titoni.“

— Jak donoszą *Mondowi*, sąd uwolnił morderców żandarma Delucca z obawy przed żywiołami rewolucyjnemi. Morderców obnoszono w tryumfie. Dzienniki liberalne, nawet *Opinione*, śpiewają hymny zwycięzkie, mówiąc, że Ojciec św. jest przyczyną wszystkiego złego, ponieważ utrzymuje gwardye.

— W niedzielę, 16 b. m. sześć tysięcy Rzymianek, stanowiących część stowarzyszenia dla interesów katolickich, udało się do Watykanu w celu złożenia Piusowi IX życzeń. Wierni napełnili galerye i muzea aż do belwederu. Papież przemówił w te mniéj więcéj słowa: „Bóg zsyła swemu namiestnikowi ciągłe pociechy wśród tysiąca umartwień. Czytajcie księgi królów — przekonacie się, że lud hebrejski żądał na czele rządu mieć króla — wy przeciwnie pozostajecie wiernymi papiestwu. Nie przestawajcie stawiać zapory naprzeciw złości. Bóg, będący z nami, światłu wkrótce zajaśnieć dozwoli.“ — Okrzykami zapału przyjęto tę mowę.

— W dniu 16 b. m. przyjmował Ojciec św. tajnych i honorowych szambelanów, którzy przybyli dla złożenia Mu swych życzeń. Następnie udał się do sali tronowéj, gdzie była zgromadzona arystokracya rzymska. Senator miał mowę, na którą Pius IX odpowiedział ze zwykłą sobie życzliwością. Tegoż wieczora o godzinie $6\frac{1}{4}$ odśpiewano uroczyście Te Deum w kościele ś. Piotra. Ojciec święty obecnym był uroczystości w zakrytéj loży nad atrium.

Ostatnie telegramy.

Wersal, 21 czerwca. Podczas wczorajszéj rozmowy prawicy co do polityki wewnętrznéj odpowiedział p. Thiers, że starania jego skierowane są do skonsolidowania rzeczypospolitéj, któréj podtrzymanie i zagwarantowanie jest zbawieniem Francyi, gdyż zakus monarchicznéj restauratyi sprowadziłby wojnę domową. Wedle dalszego zapewnienia p. Thiersa, jest jego polityka konserwatywną, za ostatnie wybory nie jest odpowiedzialnym, ponieważ neutralnie stał po nad stronnictwami. Korzystnémby było utworzenie izby drugiéj jako konserwatywnéj podpory rządu. Co do przeprowadzenia zasad konserwatywnych nie przyszło do porozumienia pomiędzy p. Thiersem a interpelantami.

Teatr krakowski w Poznaniu. *)

Na wtorkowém przedstawieniu dano w miejsce obiecanego *Wujaszka całego świata*, skoro p. *Rychter* zachorował, dwie sztuczki: odgrzebanego z popiołów zasłużonego zapomnienia Molierowego *Le Medecin malgré lui* — Lekarza mimo woli, oraz Königswintera *Sie hat ihr Herz entdeckt* — Zbudziło się w niéj serce.

Pan przymusowy lekarz oby sobie był spoczywał w pokoju i nigdy się na polskiéj scenie nie pokazywał, a co więcéj nie odzywał się z obskurnemi konceptami, które już wcale dwuznacznikami nie są i nie rozśmieszają, nie rozweselają, ale raczéj zawstydzają każdego. Płaskie to koncepta, które chyba jaki historyk, literat i moralista przy zamkniętych drzwiach jeszcze odczytuje, aby podziękować Bogu, że przecież już dziś więcéj publicznego sromu i nikt nie śmiałby z takiemi obscenami występować w teatralnéj sztuce. My nie jesteśmy z rzędu lękliwych moralistów i skrupułów nie posuwamy bynajmniéj aż do tego, żebyśmy się każdém wolniejszém słowem obrażać mieli, ale granice pewne uznajemy koniecznie. Nie jesteśmy téż z rzędu tych entuzyastów, którzy palą kadzidła kapłankom w przybytkach Talii, wszakże pewne kapłaństwo uważamy za obowiązek dyrekcyi i w imię tego żądamy stanowczo, iżby przyzwoitość publiczną szanowano i nie czyniono szkody naszéj scenie wygrzebywaniem z francuskich pleśni tego, co już właśni Moliera rodacy tam zostawiają. O przedstawieniu samém takiéj sztuki nie nasza rzecz mówić — szkoda na to sił i czasu naszych artystów.

Druga fraszka dramatyczna: *Zbudziło się w niéj serce*, nie po raz pierwszy tu widziana, a nawet w głównéj roli wcale dobrze dawniéj przedstawiana. Jestto sobie wonny świeżą naiwnością kwiateczek, który całą swoją wartość w roli Jadwigi (p. Urbanowiczówna) skupia. Reszta osób jest tylko tłem szarem dla lepszego kontrastu i uwydatnienia téj roli. Panna Urbanowiczówna jest jakby urodzoną Jadwigą i do tych ruchliwych, pełnych świeżéj naiwności i zachwycającéj prostoty ról jakby stworzona. Grała w ogóle bardzo dobrze, w niektórych miejscach z wyższym nawet urokiem. Zwrócimy przecież uwagę na ufryzowanie, które twarzyczce ujmowało tu potrzebnéj krasy, oraz na ową zarzutkę z naramniczkami, co figurze nadawało jakąś niekształtność. Zdaje nam się przytém, że pewne wściąganie ramion i topienie w nich za głęboko głowy, co się w manierę zdaje już przechodzić, psuje często wrażenie i okrada powabne wdzięki artystki. Gertruda (pani Ekerowa) doskonale swéj pupilce sekundowała, czego znowu o dziaduniu (p. Fiszer) powiedzieć nie możemy. Za wielki, że się starém wyrażeniem posłużymy, za wielki kosztunek grą, a raczéj przewracanemi oczu, a za mało nadania się do sytuacyi.

W ogóle p. sufler, jeżeli to tylko jego amatorstwo a nie zbytnie przyjacielskie poleganie pp. artystów na jego poczciwéj usłużności, mógłby nie tyle wyrywać się naprzód z taką wyrazistością, bo skromna nasza publiczność zupełnie już zadowolona, kiedy raz, i to samego artystę, słyszy.

M.

*) Dla braku miejsca dziś dopiero możemy umieścić sprawozdanie z wtorkowego przedstawienia.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 21 czerwca.

— Od wczoraj bawi w Poznaniu sławny i ulubiony nasz artysta dramatyczny p. Jan Królikowski, a lubo w przejeździe tylko się na kilka dni zatrzymał, pochlebiamy sobie przecież, że nie opuści Poznania, nie dawszy sposobności do korzystania z jego gry genialnéj. Wszakże to Poznań ma do takiéj prośby i niejakie prawo, gdyż 25 lat temu tu właśnie młodziuchny naówczas artysta pierwsze począł stawiać kroki. Niewątpimy, że Szanowna Dyrekcya ze swéj strony poprze prośbę publiczności, a może i to spowodować zdoła, abyśmy n. p. w Zemście Fredry mogli widzieć i p. Królikowskiego i p. Richtera.

— Wedle doniesienia, jakie *Ostdeutsche Ztg.* odbiera z Mosiny, zabito wczoraj i zrabowano w bliskości Żabna brata młynarza Jaehn, w Mosinie mieszkającego. Zabity udał się był przed kilku dniami do stryja swego w Książu po pieniądze, które miał u niego schowane. W gościńcu w Żabnie widziano go wczoraj pijącego z człowiekiem wzrostu wysokiego, włosów czarnych, w ubiorze czarno-szarym, około lat 30 liczącym. Z Żabna udali się obaj ku Mosinie borem, gdzie Jaehn zabity został. Morderca po dokonanym czynie i zrabowaniu trupa uciekł. Kobiety zbierające jagody po boru, słyszały wołania zabitego, późniéj znalazły go już umarłego z kilku ranami w głowie. Morderca zostawił w pośpiechu przy trupie paczkę, w któréj znajdowała się chustka, półkołnierzyk, gacie i koszula w niebieskie pasy, znaczona nrem. 151.

— Inspektor policyi p. Klug wraz z kilku konstablerami odbyli tych dni **rewizyą** podejrzanych sklepów i innych lokalów przy Żydowskiéj ulicy, gdzie przebywać zwykły nierządnice. W jednym z tych sklepów znaleźli dwie dziewczyny dobréj tuszy, schowane w szafie tak małéj, że trudno sobie było wytłómaczyć, jak się w niéj pomieścić mogły. I na Wilhelmowskim placu schwytano nocą kilka takich kobiet.

— **Budowniczemu** przy Młyńskiéj ulicy zbiegł w niedzielę hausknecht, zabrawszy 19 tal.

— W sobotę aresztowany został **robotnik** pracujący przy kolei, który wydawał fałszywe marki w miejsce takich, jakie szachmistrze wydają robotnikom a które niektórzy restauratorowie przyjmują aż do ich wymiany przez szachmistrzów na gotówkę. Wczoraj rano zaś aresztowała policya na rekwizycyą zamiejscowéj władzy policyjnéj trzech robotników, przybyłych co tylko koleją, którzy dopuścili się oszustwa i opuścili robotę swoją w cegielni. Robotnicy ci chcieli wracać do Meklemburgii swéj ojczyzny.

— W Chodzieżu zawakuje z dniem 1 października rb. posada **burmistrza**. Pensya roczna do niéj przywiązana wynosi 500 tal.

— **Doniesienie teatru polskiego.** Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli miasta i okolicy, że na dniu 22 czerwca b. r. towarzystwo dramatyczne pod moją dyrekcyą rozpocznie przedstawienia w mieście **Pleszewie** na sali hotelu Wielmożnego Waliszewskiego.

Przedstawienia sceniczne cztery razy w tygodniu będą dawane niezmiennie, to jest: we wtorki, czwartki, soboty i niedziele wieczorem z uderzeniem godziny pół do 8éj. — Wybór takowych przeważnie literatura dramatyczna nasza narodowa dostarczy.

Abonament na 12 przedstawień scenicznych: Krzesło w 8 pierwszych rzędach talarów 6, w dalszych rzędach talarów 4.

Przynosząc Wam Szanowni rzetelną i uczciwą pracę, pełen ufności i wiary, siebie i moich towarzyszy oddaję zacności i opiece Ziomków.

Bliższe szczegóły afisz ogłosi.

Pleszew, dnia 18 czerwca 1872 roku.

J. Kaliciński,
dyrektor.

— W onegdajszym terminie subhastacyjnym **dóbr Targowa Górka**, przed sądem w Środzie odbytym, nabył takowe p. Maks Mehlich na 290,000 tal.

— **Towarzystwo młodych kupców** ma zamiar urządzić d. 30 czerwca r. wspólną zabawę w parku „Victoria.“ Park oddany został na orzeczony dzień wyłącznie do użytku dla towarzystwa.

— Przed czasem niedawnym nabył p. Michał Chłapowski **dobra rycerskie** Wielkie Krzycko, mające 3344 morgów areału; teraz zaś kupił hr. Grudziński Małe Krzycko, 2000 morgów areału mające, za 107,000 talarów od dotychczasowego właściciela pana Enger.

— W ostatnich czasach zaszły następujące zmiany w personale **nauczycieli katolickich** w obwodzie rejencyjnym poznańskim:

Ks. proboszcz Gutzmer w Sierakowie mianowany został inspektorem szkół katolickich tamtejszéj parafii; nauczyciele: Albin Stankiewicz przy szkole kat. w Przylepkach w powiecie śremskim umarł dnia 3 maja b. r.; Wolniewicz w Babimoście powołany został jako nauczyciel etatowy przy szkole kat. w Otuszu w powiecie bukowskim; Mąkowski jako nauczyciel tymczasowy do szkoły katol. w Siekowie w powiecie kościańskim; Jabłoński w Jarocinie jako nauczyciel tymczasowy do szkoły kat. w Skalmierzycach; Linke potwierdzony został jako nauczyciel przy szkole kat. w Ludomach w powiecie obornickim a Samulski przy szkole kat. w Droszewie w powiecie pleszewskim. Nauczyciel Krajewicz przy szkole kat. w N. Przysiece zwolniony został z urzędu. W obwodzie rejencyjnym bydgoskim potwierdzeni zostali jako nauczyciele: Woźniak przy szkole katolickiéj w Kiszkowie; Jaskulski przy szkole kat. w Wymysłowie w powiecie mogilnickim; Pawlik przy szkole kat. w Wygodzie w powiecie inowrocławskim; Ruszczyński przy szkole k. w Podlesiu kośc. w powiecie wągrowieckim; Pałżewicz powołany został jako nauczyciel tymczasowy do szkoły katol. w Łabiszynie; Ponicki jako 2 nauczyciel przy szkole kat. w Gołańczy; Perzyński jako 4 nauczyciel przy szkole k. w Trzemesznie; Dymek jako 3 naucz. przy szkole kat. w Żninie; Światkowski do szkoły k. w Oleśnicy w powiecie chodzeskim; umarł nauczyciel Pawłowski w Rgielsku w pow. wągrowieckim.

— **Donoszą** nam, co następuje: W Pieraniu pod Dąbrówką odbyć się ma w dniach od 22 do 30 bm. misya, którą jak zwykle kierować będą Jezuici. Właściciel Pierania p. Freitag, który przed trzema dopiero laty nabył majętność tę z rąk polskich, dowiedziawszy się o misyi, zatelegrafował podobno do Berlina z prośbą, aby władze zakazały tę misyą, przy czém p. Freitag miał użyć wyrażenia, że misye takie burzą lud i odwodzą od pracy. W razie niezakazania misyi zażądał p. Freitag podobno pomocy wojskowéj na wszelkie możliwe wypadki. Prośba p. Freitaga nie znalazła uwzględnienia, a krok jego nawet wśród Niemców powiatu inowrocławskiego wielkie wywołał oburzenie. Zamieszkali tu oddawna Niemcy zwyczajni są bowiem misyi podobnych, i wiadomo im, że misye zamiast zaburzeń, których obawia się p. Freitag, błogie tylko wydawały owoce. (Gaz. Tor.)

— *Bromberger Ztg.* donosi, że kilku majętniejszych **obywateli Polaków** założyło towarzystwo akcyjne z kapitałem zakładowym 150,000 tal. celem budowy parowéj pralni wełny. Akcye po 100 tal. rozebrano w niespełna dwa tygodnie a obecnie towarzystwo jest w trakcie kupna odpowiedniego do fabryki gruntu. Głównym warunkiem gruntu, na którym pralnia ma być zbudowana, jest miękka woda jedynie stósowna do prania wełny. W tym téż celu już w kilku miejscach robiono poszukiwania, których rezultat dotąd niewiadomy.

— **Wąbrzeźno.** 11 czerwca. Dziś odbyły się tu wybory na burmistrza; kandydatów zgłosiło się było 46. Szczęście nam polskim reprezentantom zakwitło: obrany został tutejszy nauczyciel p. Kandulski 15 głosami; z niemieckiéj strony odebrał p. burmistrz Kukert z Kowalewa 3 głosy.

Agitacya była wielka, ponieważ zastępca burmistrza pan Thummel tak był zagrzany, iż po jednego reprezentanta Niemca sam pojechał podczas pauzy na wybudowanie, aby go sprowadzić na wybory.

Szczęść nam Boże daléj na drodze ku świętéj jedności, bo ta tylko jest rękojmią naszego zwycięztwa. (Gaz. Tor.)

— **Świecie,** 13 czerwca. **Gorączka emigracyjna,** panująca na całéj przestrzeni sięgającéj od Meklemburgii przez Pomorze aż do zachodnio-pruskich powiatów, wzmogła się obecnie nadzwyczaj w powiecie świeckim i to podobno więcéj pomiędzy ludnością polską niż niemiecką. W czasie od 1 stycznia aż do ostatniego kwietnia wyjechało 323 mieszkańców powiatu, wyłącznie robotników i chałupników, którzy po największéj części udali się w okolice Chicago. Wielu już pisało, że ich oczekiwania zostały zawiedzione i że są narażeni na głód, ponieważ tysiącami bez zajęcia po kraju biegają i żeby chętnie do domu do lasów tucholskich wrócili, gdyby tylko mieli za co.

— Liczba **akademików** z W. Księstwa Poznańskiego wynosiła w półroczu zimowém 1871/72 na różnych uniwersytetach 404. Z tych słuchało teologii katolickiéj 5, protestanckiéj 10, prawa 108, medycyny 149, filologii i historyi 97, matematyki i nauk przyrodniczych 26, kameraliów i agronomii 9. Z owych 404 akademików przypada na uniwersytet w Berlinie 177, w Wrocławiu 138, w Getyndze 3, w Greifswaldzie 55, w Hali 15, w Królewcu 9, w Monasterze 7,; natomiast na uniwersytety w Bonn, Kielu i Marburgu nie uczęszczał żaden akademik z W. Księstwa Poznańskiego.

— Projektowana przez landrata powiatu Licberskiego (Heilsberg) **uroczystość Wiedervereinigungu Warmii nie przyjdzie do skutku.** Zdrowy zmysł Niemców warmińskich, w którym od dawna pokładaliśmy tę ufność, zwyciężył. (Gazeta Tor.)

— Na początku czerwca umarł w Greifswaldzie profesor tamtejszego uniwersytetu, tajny radzca rejencyjny **Grunert**, pamiętny zapewne jeszcze licznym uczniom byłego gimnazyum trzemeszyńskiego ztąd, że z jego podręczników uczyli się matematyki; w Gdańsku umarł pozasłużbowy radzca szkólny ks. dr. Ditki, szanowany po całéj Warmii.

— Zawięzuje się w Cieszynie **Towarzystwo Naukowéj Pomocy dla Księstwa Cieszyńskiego**, którego celem będzie wspieranie uczącej się młodzieży naszéj w szkołach wyższych. Statuta już są rządowi do zatwierdzenia podane. *(Gwiazdka Ciesz.)*

(W.) **Srem,** 18 czerwca. (Nabożeństwo majowe. — Procesya Majówki. — Parafialna konferencya nauczycieli elementarnych. — Kupno wsi.)

Przez cały ubiegły miesiąc maj odbywało się regularne nabożeństwo w tutejszym klasztorze OO. Jezuitów. Przemawiające do serca to nabożeństwo poświęcone czci Najświętszéj Panny Maryi, ściągało codziennie licznych parafian do kościoła OO. Jezuitów, położonego uroczo na wzgórzu, panującém nad całém miastem i tuż u podnóża wijącą się i krętą rzeką Wartą. Dziedziniec przed klasztorem upiększa śliczny posąg Matki Boskiéj wykutéj z piaskowca, który poświęcony w czasie majowego nabożeństwa przy wielkim udziale wiernych.

Procesya w święto Bożego Ciała odbyła się z wielką uroczystością. Na czele szły rozmaite bractwa i cechy z chorągwiami, obrazami i światłem jarzącém, daléj uczniowie tutejszego gimnazyum w uszykowanych szeregach wraz z swymi profesorami, po nich duchowieństwo świeckie i zakonne w asystencyi bractwa strzeleckiego, a zamykał ten pochód uroczysty nader liczny tłum wiernych parafian. Wśród duchowieństwa niósł Najświętszy Sakrament celebrujący ksiądz proboszcz Mentzel, prowadzony przez dwóch obywateli wiejskich, przed którym dwanaście panien w bieli rzucało kwiaty przez ciąg całéj procesyi. Ołtarze bardzo pięknie przystrojone, do których odbywała się procesya, były jeden przy farnéj ulicy przed domem majstra szewskiego Troińskiego, i trzy w Rynku przed domami właściciela miejskiego Filipińskiego, traktyernika Kolińskiego i pani Konikiewiczowéj. Chór śpiewaków złożony z uczniów gimnazyalnych, odśpiewał przy każdym z czterech ołtarzy łacińskie pieśni do uroczystości zastósowane. Ulice Farna i Kościelna którędy procesya wychodziła i wracała, tudzież domy przy ulicach tych położone przystrojone były w zieleń, wieńce, girlandy, obrazy i kobierce. Wiele domów było iluminowanych. Najśliczniejsza pogoda towarzyszyła temu wspaniałemu obrządkowi kościoła katolickiego, który trwał od godziny dwunastéj do pierwszéj z południa. Przez oktawę Bożego Ciała odbywały się nieszpory solenne w obu kościołach, farnym i pofranciszkańskim.

Coroczne majówki miały także tutejsze szkoły elementarne, katolicka, protestancka i żydowska, tudzież wyższy zakład naukowy żeński, będący pod kierownictwem nauczyciela gimnazyalnego dra Englicha. Uczennice wyższego zakładu naukowego odbyły majówkę w poniedziałek dnia 3 b. m. do strzelnicy, położonéj za miastem parę tysięcy kroków w klinie przerzynających się żwirówek śremsko-poznańskiéj i śremsko-zaniemyskiéj. Pogoda nie sprzyjała téj majówce, ale nieustraszone panienki wytrwały do końca i bawiły się w różne gry i tańcami na sali strzelniczéj. Sztuczki przez nie odegrane, polska, niemiecka i francuska, powiodły się bardzo dobrze i podobały się licznie zebranym rodzicom, opiekunom i krewnym młodzieży żeńskiéj. Cztery klasy katolickiéj szkoły elementarnéj miały majówkę we wtorek dnia 11 b. m. Odbyto ją do lasu zbrudzewskiego, kilka tysięcy kroków za miastem się znajdującego. Pogoda sprzyjała téj przechadzce naszej dziatwy miejskiéj. O ubogich dzieciach nie zapomniano. Czterech nauczycieli katolickich, pod których okiem majówka się odbyła, dołożyło wszelkich starań i wielkiéj gorliwości, aby dzieci mile i przyzwoicie czas na majówce przepędziły. Inspektor szkoły, ks. Mentzel, również i ks. mansyonarz Nalentz, przybyli pomiędzy wielu innymi gośćmi z miasta na plac zabawy, na którym parę godzin poobiednich z bawiącą się dziatwą przepędzili. Wieczorem około godziny dziesiątéj powróciły dzieci do miasta, a odśpiewawszy przed kościołem farnym pieśń: „Witaj Królowo“ i wykrzyknąwszy księżom i nauczycielom swoim „niechaj żyją,“ rozeszły się spokojnie do domu. Szkoły protestancka i żydowska odbyły już poprzednio majówki.

W środę dnia 12 b. m. nauczyciele parafii śremskiéj odbyli konferencyą parafialną pod przewodnictwem inspektora szkólnego proboszcza Mentzla w Śremie. Naukę o nowych miarach i wagach miał z dziećmi nauczyciel Urbański, a nauczyciel Smoliboski odczytał pracę „o historycznym rozwoju turniejów.“ Prelegent jest fachowym znawcą tego przedmiotu, gdyż odebrał wykształcenie w ćwiczeniach gimnastycznych w centralnym zakładzie naukowo-gimnastycznym w Berlinie. Rozpoczęcie konferencyi poprzedziło wysłuchanie przez zebranych nauczycieli mszy ś. odprawionéj przez księdza inspektora. Na konferencyą zebrali się wszyscy nauczyciele prócz dwóch, którzy dla zaszłych przeszkód ważnych przybyć na nią nie mogli.

W ostatnim czasie kupił p. Prot Prejbisz wieś Kunowo położoną w śremskim powiecie a obejmującą około 1000 morgów od pana Trzebuchowskiego za 62000 talarów. Mórg ziemi kosztuje sześćdziesiąt talarów. Pan Prot Prejbisz przepędził kilkanaście lat na Ukrainie, a obecnie przeniósł się znowu do dawniejszych swoich stron rodzinnych. Witając nowego pracownika pomiędzy nami w tutejszym powiecie, życzymy mu jak najlepszego powodzenia.

Rozmaitości.

— Donoszą z **Ruszczuka** nad dolnym Dunajem o **strasznéj burzy** która dnia 4 bm. nawiedziła to miasto wraz z oberwaniem się chmury i gradem. 900 domów w dzielnicach tureckiéj i ormiańskiéj zostało całkowicie zburzonych, dwa meczety zwaliły się, większa część minaretów uszkodzona; skład towarów przy dworcu kolei ruszczucko-warneńskiéj zbudowany z kamienia rozwalony został nawalnicą. W porcie zatonęły dwie tureckie łodzie działowe i kilka statków żaglowych, przeszło 600 wozów ładowanych pszenicą turecką stojących nad brzegiem Dunaju znikło rozbite burzą a wiatr i woda uniosły pszenicę. Zginęło téż wiele bawołów, które tę pszenicę przywiozły i których nie zdołano uprowadzić wcześnie. Dzielnica chrześciańska miasta ucierpiała tylko od gradu. Burza ta trwała tylko dwie godziny.

Przybyli do Poznania

dnia 21 czerwca.

HOTEL PARYZKI. Tomicki z Krobi, Skoraszewski z Wysoki, Rudnicki z Leszna, dr. Golski z Buku, Szrader z Skałowa, Wojciechowski z Kórnika.

HOTEL DU NORD. Braunek z żoną z Zielnik, Wize z Michorzewa, pani Gąsiorowska z Król. Pol., ks. prob. Grodzki z Lechlina, hr. Miączyński z Pawłowa.

HOTEL BERLIŃSKI. Rybiński z Strzemkowa, Otocki z Chwalibogowa, Opitz z Łowencina.

HOTEL RZYMSKI. Chełkowski z Starogrodu, Dziembowski z Roszkowa, Jackowski z Lipienka, Zakrzewski z Osieka, Sczaniecki z Miedzychoda, Chłapowski z Turwi, Chłapowski z Szółdr.

HOTEL DREZDEŃSKI. Pani Śliwińska z familią z Soboty.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Giełda poznańska, 21 czerwca.

Poznańskie $3^1/_2$% listy zastawne $94^3/_8$ tal. płacono. — Poznańskie 4% nowe listy zast. $92^5/_8$ tal. p. — Poznańskie listy rentowe $95^3/_4$ tal. pł. — Pozn. 5% obligacye prow. $100^1/_8$ tal. pł. Pozn. 5% obligacye powiat. $100^1/_4$ ż. — Poznańskie $4^1/_2$% oblig. powiatowe 94 tal. pła. — Oblig. pozn. mel. Obry 94 pł. — Obl. miejsk. II em. 4% 91 tal. żąd. — Oblig. miejsk. 5% $100^1/_4$ tal. pł. Pruskie $3^1/_2$% obl. państ. $91^1/_2$ ż. Rosyjskie banknoty $82^3/_4$ tal. pła. — Półn.-niemiecka pożyczka związkowa $101^1/_2$ tal. płac. — Tellus Actien (Bniński, Chłapowski, Plater et Comp. 113 tal. ż. Akcye banku prow. pozn. 114 tal. pł. — Pruska 4% państwowa pożyczka $95^7/_8$ tal. ż. — Zagraniczne banknoty $99^{11}/_{12}$ tal. ż.

Żyto: (pr. 1000 kilo) wypowiedziano — węcpli; na czer. $49^1/_3$ —, czerwiec-lipiec $49^5/_{12}$ —, lipiec-sierpień $48^7/_8$ —, sierpień wrzesień $48^1/_2$ —, wrzes.-paźd. $49^1/_2$—, jesień $48^1/_2$— tal. pł.

Okowita: z beczką: (pr. 100 litrów — 10,000% Tralles.) wypowie. — kwart; na czerwiec $23^1/_3$ —, lipiec $23^1/_2$ —, sierpień $23^7/_{12}$, wrzesień $21^3/_4$, paźdz. 19 tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu, dnia 7 czerwca 1872 roku.	CENY: Najwyż. tal.	sgr.	fen.	Średnia. tal.	sgr.	fen.	Najniższa tal.	sgr.	fen.
Pszenicy pięknéj, szefel po 42 kil.	3	10	—	3	5	—	3	2	6
„ średniéj „ 42 „	3	—	—	2	27	6	2	25	—
„ pośledn. „ 42 „	2	22	6	2	21	3	2	20	—
Żyta ciężkiego „ 40 „	2	4	—	2	3	6	2	2	6
„ średniego „ 40 „	2	1	3	2	—	—	1	27	6
„ pośledn. „ 40 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia wielk. „ 37 „	1	25	—	1	20	9	1	20	—
„ drobn. „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owsa „ 25 „	1	10	—	1	7	6	1	5	—
Grochu do gotow. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Grochu na paszę „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepiu zimowego „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tatarki „ 35 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kartofli „ 50 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wyki „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łubinu żółt. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ niebiesk. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Koniczyny czerw. cent. po 50 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „ 50 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Giełda berlińska, 20 czerwca.

Pszenica: per 1000 kilo w miejscu 72—84 tal. wedle gat. żąd.; na czerwiec i czerw.-lipiec 80—$79^1/_2$—80 tal. płac.; lipiec-sierp. $77^3/_4$—$^1/_4$ —78 tal. płacono; sierpień-wrzes. — tal. Żyto per 1000 kilo w miejscu 46—54 tal. wedle gatunku żądano; średnie $42^3/_4$ ze statku, piękniejsze 53 tal. z kolei płac.; na czerw. i czerw.-lip. $49^3/_4$—$^1/_2$—$50^1/_2$—$^3/_8$ tal. pł.; lipiec-sierpień 50—$49^3/_4$—$50^5/_8$—$^1/_2$ tal. pła.: sierp.-wrz. $50^1/_2$—$^1/_8$—51—$50^7/_8$ tal. płac. Jęczmień: per 1000 kilo mały i wielki 45—60 tal. wedle gat. żąd. Owies per 1000 kilo w miejscu 40—50 tal. wedle gatunku żąd.; pośledni wschodnio pruski 42—43, pomorski i marchijski 46—$47^1/_2$ tal. z kolei płac.; na czerw. $46^1/_2$ tal. pł.; czer.lip. 46; lip.-sierp. 44 tal. pł.; sierpień-wrzes. — tal. Groch per 1000 kilo do gotowania 51—58 tal., na paszę 46—50 tal. Rzepak — tal. Olej rzepiowy per 100 kilo w miejscu $22^3/_4$ tal. pł.; na czer.- i czerw.-lipiec $22^1/_4$—$22^1/_2$ tal. płac.; lipiec-sierp. $22^3/_4$ tal. płac.; sierpień-wrz. — tal. Oléj lniany per 100 kilo w miejscu $25^1/_4$ tal. Olej skalny per 100 kilo w miejscu 13 tal.; na czerwiec i czer.-lip. $12^1/_3$ tal.; lipiec-sierp i sierpień-wrzes. — tal. Okowita per 100 kilo po 100% 10000% w miejscu bez beczki 24 tal. 9—11 sgr. płac.; na czerwiec 24 tal. 7—8—6 sgr. pł.; czerw.-lip. i lipiec-sierp. 24 tal. 24 sgr. 7—5 sgr. płac.; sierpień-wrz. 23 tal. 9—15—13 sgr. płac.

Mąka. Berlin, 20 czerwca. Mąka pszenna per 100 kilo nr. 0: $11^1/_4$—$10^1/_2$ tal.; rżana netto bez cła nr. 0: $8^1/_6$—$7^3/_4$ tal.

Giełda wrocławska, 20 czerwca.

Żyto per 1000 kilo wyżéj, na czerw. $55^1/_2$—$56^1/_4$ tal. pł.; czerw.-lip. 53—$53^3/_4$ tal. płac.; lip-sierp. $52^1/_2$ tal. płac.; sierpień wrz. — tal. pł. Pszenica per 1000 kilo, na czerw. 83 tal. żądano. Jęczmień per 1000 kilo na czer. $49^1/_2$ tal. żąd. Owies per 100 kilo na czerw. i czerw.-lip. 45 tal. płac. Oléj rzepiowy per 100 kilo bez ruchu; w miejscu 24 tal. żąd.; na czerw. $23^1/_2$ tal. żądano; czer.-lip. i lip.-sierp. 23 tal. żąd.; sierp.-wrz. — tal. Okowita per 100 litrów po 100% bez zmiany, w miejscu $23^3/_4$ tal. żąd.; $23^7/_{12}$ tal. pł.; na czerw. i czerw.-lip. $23^1/_3$ tal. płac. i żąd.; lip.sierpień $23^1/_3$ tal. pł.; siierp.-wrz. $23^3/_4$ tal. żąd.

Na targu

W tal., sgr. i fen. za 100 kilogramów

Postanowienia kom.-polic. Towar:	piękny tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.	średni tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.	pośledni tal	sg.	fn.
Pszenica biała	8	5	—	8	14	—	8	—	—	6	25	—	[illegible]	10	—
„ żółta	7	27	—	8	—	—	7	18	—	6	20	—	7	8	—
Żyto	5	12	—	5	15	—	5	7	—	5	—	—	5	5	—
Jęczmień	4	26	—	5	—	—	4	22	—	4	18	—	4	20	—
Owies	4	20	—	4	22	—	4	18	—	4	14	—	4	16	—
Groch	5	6	—	5	12	—	4	24	—	4	4	—	4	13	—

Kursa telegraficzne.

Szczecin 21 czerwca 1872.

Stan powietrza: —
Pszenica: trz. się
na czerwiec $79^3/_4$
na czerwiec-lipiec 79
na wrzesień paźdz. $74^1/_4$
Żyto: trzyma się
na czerwiec-lipiec 48
na lipiec-sierpień $48^1/_2$
na wrzesień-paźdz. 50

Olej rzepiowy: bez handlu
w miejscu 20
na jesień 20
Okowita: trz. się
w miejscu $23^{11}/_{12}$
na czerwiec-lipiec 24
lipiec-sierp. $23^1/_2$
na wrzesień-paźdz. $20^1/_2$

Berlin, 21 czerwca 1872.

Stan powietrza: pochmurno

	kurs pocz.	kurs końc.		kurs pocz.	kurs końc.
Pszen.: słabo			Oléj skalny:		
na czerwiec	$79^1/_2$				
na czerwiec-lip.	—	—	w miejscu	13	—
na wrzes. paźdz.	73	—			
Żyto: spok.			March. poz. K. Ż.	$58^3/_8$	—
na miejscu	50	—	Pruskie oblig. p.	—	—
na czerwiec	$50^1/_4$	—	Nowe pozn. lis. z.	—	
na czerwiec-lip.	$50^3/_8$	—	Pozn. rent. listy	—	—
na wrzes. paźdz.	$50^5/_8$	—	Koléj żel. państ.	213	—
			Lombardy . .	$123^1/_4$	—
Oléj rz. trz. się					
w miejscu	$22^3/_4$	—	Austr. losy z 1860	—	—
na czerw.	$22^5/_{12}$	—	Włoska renta .	$67^1/_2$	—
na czerwiec-lip.	—	—	Amerykany	$96^7/_8$	—
na wrześ.-paźdz.	$23^5/_{12}$	—	Austr. akcye kre.	$207^1/_4$	—
Okowita: mocno			Pożyczka tureck.	$52^1/_4$	—
na czerwiec	24 7	—	$7^1/_2$ % Rumuny	—	—
na lipiec-sierp.	24 7	—	Pol. listy likwid.	—	
na wrzes.-paźdz.	20 12	—	Rossyj. banknoty	—	
Owies: słabo			Austr. renta sreb.	—	
na czerwiec	$46^1/_2$	—	Usposb: mocno		

Redaktor: **E. Michałek.**

Dnia 19 b. m. zakończył żywot doczesny ś. p.

X. Józef Nather

zamieszkały w Śmiglu dawniéj probosz w Gesejewku. Pogrzeb w sobotę rano.

(386) R.

Kurs papierów na giełdzie.

Berlin, dnia 20 czerwca 1872.

Papiery niemieckie.

Dobrow. poż. państw.	$4^1/_2$	$101^1/_2$ pł.
Poż. państw. z r. 1859	5	100 pł.
Obligi długu państwa	$3^1/_2$	$91^5/_8$ pł.
Prem. poż. pańs. z 1855	$3^1/_2$	$121^7/_8$ pł.
Oblig. miasta Berlina	5	103 pł.
dito	$4^1/_2$	101 pł.
dito	$3^1/_2$	$83^3/_4$ żąd.
Wrocławskie	$4^1/_2$	— pł.
Listy zast. wsch. pr.	$3^1/_2$	85 pł.
dito	4	$94^1/_2$ pł.
dito	$4^1/_2$	$100^1/_2$ pł.
dito	5	$100^1/_8$ pł.
Poznańskie (nowe)	4	$92^3/_4$ pł.
Szląskie	$3^1/_2$	— pł.
dito lit. A.	4	— pł.
dito nowe	4	— pł.
Zachodnio-pruskie	$3^1/_2$	$82^3/_4$ pł.
dito	4	$92^1/_2$ pł.
dito	$4^1/_2$	$100^3/_8$ pł.
dito II serya	5	$103^3/_4$ pł.
dito dito	4	— pł.
Listy rent. poznańskie	4	$94^7/_8$ pł.
dito pruskie	4	$95^1/_4$ pł.
dito szląskie	4	$95^3/_4$ pł.

Zagraniczne papiery.

Austr. renta sreb.	$4^1/_5$	65 pł.
dito papier.	$4^1/_5$	$58^3/_8$ pł.
Austr. losy z r. 1854	4	$88^1/_4$ pł.
dito losy z r. 1858	—	117 pł.
dito losy z r. 1860	5	94 pł.
dito losy z r. 1864	—	$88^1/_2$ pł.
Rosyjsk. polsk. obl. sk.	4	$76^3/_4$ pł.
Plsk. crt. lit. A à 300 złp.	5	$93^1/_2$ pł.
dto obl. cząst. à 500 złp.	4	$102^3/_8$ pł.
Polsk. listy zast. III em.	4	$75^1/_4$ pł.
dito nowe		$75^3/_8$ pł.
Polsk. listy likwid.	4	$64^1/_4$ pł.
Ameryk. pożycz. 1882	6	$96^7/_8$ pł.
Rumuńska pożyczka	8	— pł.
Rum. oblig. kol. żel.	$7^1/_2$	$46^1/_4$ pł.
Renta francuzka	5	$85^5/_8$-$^1/_2$ pł.
Włoska renta	5	$67^1/_2$ pł.
Pożycz. tureck. z r. 1865	5	$52^1/_8$-$^3/_8$ pł.

Akcye zakładowe kolei żelaznych.

Berlińsko-szczecińska	4	$192^1/_2$ żąd.
Halls.-żóraw.-gubeńsk.	4	$64^1/_2$ pł.
Koléj po pr. brz. Odry	5	$118^3/_8$ pł.
Marchijsko-poznańska	4	$58^5/_8$ żąd.
Dolnoszląz.-march.	4	$94^1/_2$ pł.
Górnoszl. kol. lit. A. C.	$3^1/_2$	$219^1/_4$ pł.
dito lit. B.	$3^1/_2$	— pł.
Wsch.-pruska kol. poł.	4	$46^7/_8$ pł.
Starogardzko-poznańs.	$4^1/_2$	$100^3/_8$ pł.
Galicyjska Ludwika	5	110-$^3/_4$ pł.
Austr.-franc. koléj pań.	3	214-$13^1/_2$-$^3/_4$
Austr. półn. zachodn.	5	131 pł.
dito koléj Rudolfa	5	$81^1/_8$ pł.
dito koléj połudn.	5	123-$^1/_4$-$^1/_8$ pł.
Warszawsk.-wiedeńsk.	5	$87^1/_2$ pł.
Elżbiety koléj zachod.	5	$115^7/_8$-$^5/_8$ pł.

Krajowe oblig. z praw. pierwsz.

Berlińsko-zgorzelicka	5	102 pł.
Marchijsko poznańsk.	5	$101^7/_8$ żąd.
Górnoszląska lit. A.	4	— pł.
dito lit. B.	$3^1/_2$	$85^1/_2$ pł.
dito lit. C.	4	--- pł.
dito lit. D.	4	— pł.
dito lit. E.	$3^1/_2$	$84^1/_8$ pł.
dito lit. F.	$4^1/_2$	$99^1/_2$ pł.
dito lit. G.	$4^1/_2$	99 pł.
dito lit. H.	$4^1/_2$	99 pł.
Górnoszl. koźlo-bogum.	4	$95^1/_2$ pł.
dito III emisya	$4^1/_2$	99 pł.
dito IV emisya	$4^1/_2$	99 pł.
dito IV emisya	5	$102^3/_4$ żąd.
Górnoszl. starog.-pozn.	4	— pł.
dito II emisya	$4^1/_2$	$99^1/_2$ pł.
dito III emisya	$4^1/_2$	$99^1/_2$ pł.
Wsch.-prusk. kol. poł.	5	$101^1/_2$ pł.
dito litera B.	5	$101^1/_2$ pł.
Kol. po praw. brz. Odr.	5	$102^3/_8$ żąd.

Zagraniczne oblig. z pr. pierwsz.

Gal. koléj Karola Ludw.	5	$94^3/_4$ pł.
dito II emisya	5	$91^7/_8$ pł.
dito III emisya	5	$89^3/_8$ pł.
Lwowsko-czerniejow.	5	$71^1/_4$ pł. i żąd.
dito II emisya	5	$82^1/_2$ żąd.
dito III emisya	$5^1/_2$	$73^1/_8$ pł.
Austr.-franc. koléj	$3^1/_2$	296 pł.
Warszaws.-wied. II em.	$5^1/_2$	$93^1/_8$ pł.
diso małe	5	$96^1/_8$ pł.
dito III emisya	5	$96^1/_8$ pł.
dito małe	5	$96^1/_8$ pł.

Akcye bankowe i banków kredytowych.

Pow. bank. depozyt.	5	$98^7/_8$ pł.
Berlińsk. stow. handl.	4	$156^1/_8$ pł.
Berlińsk. bank lomb.	5	90 pł.
Berlińsk. bank mekl.	5	116 pł.
Wrocław. bank. dysk.	4	126 pł. i żąd.
dito wekslowy	4	$126^1/_2$ pł.
Gdańsk. stow. bank.	4	103 pł.
Gdański bank pryw.	4	$116^1/_4$ żąd.
Darmstadzki bank	4	191 pł.
dto zwany Zettelbank	4	$114^1/_2$ pł.
Desawski bank kred.	—	$12^1/_2$ pł.
Niemiecki bank narod.	5	$102^1/_2$ pł.
dto dto Unii	4	$118^1/_2$ pł.
Gotajski bank kred.	4	$113^3/_4$ pł.
Królew. bank stow.	4	110 pł.
Kwileckiego i Sp. bank	5	119 pł.
Meiningski bank kred.	4	$148^3/_4$ pł.
Austryack. zakł. kred.	5	207-$6^3/_4$-$7^1/_8$7
Austr.-niemiecki bank	5	$120^5/_8$ pł.
Wschodnio-niem. bank	4	$105^1/_2$ pł.
Pomors. bank. ryc.	4	110 pł.
Poznańs. bank prow.	4	$114^1/_2$ żąd.
Szląskie stow. bank.	4	$160^3/_8$ pł.
Szczecin. bank towarz.	4	101 pł.

Moneta w złocie, śrebrze i papierach.

Fryderyksdory		$113^3/_4$ pł.
Korony złote		9. $7^3/_4$ pł.
Suweryny		6. 23 pł.
Luidory		$110^1/_2$ pł.
Napoleonsdory		5. 11 pł.
Imperyały		5. 16 pł.
Dolary		1. $11^5/_8$ pł.
Złoto w sztab. fnt celny		$463^1/_2$ pł.
Srebra funt celny		29. 20 pł.
Zagranicz. banknoty		$99^4/_5$ pł.
Austryack. banknoty		$90^3/_{16}$ pł.
Rosyjskie banknoty		$82^7/_8$ pł.
Francuzkie banknoty		80 pł.
Dyskonto banku berl.	4	
dito lombard..	5	

Nakładem J. Gintrowicza. — Drukiem T. H. Daszkiewicza w Poznaniu.